№ 63. Łódź, Czwartek 4 marca 1920 roku. Cena 45 fen. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 11.— kwartalnie mk. 33.— rocznie mk. 132.—

Cena numeru pojedyńczego 45 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 2.50, w tekście mk. 3.00, po tekście reklamy mk. 2.00, nekrologi mk. 1.50, zwyczajne 90 fen. za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 15 fen. za wyraz, najmniej mk. 1.50
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 prosent drożej.

Kapłani, czy lumpenproletarjat?

Inteligent, czyli człowiek, obdarzony bystrością i głębokością umysłu i wiedzą, wyższą ponad przeciętność, — należy dzisiaj do najbardziej wyzyskiwanych i najboleśniej upośledzonych kategorji społeczeństwa. W Niemczech taką klasę, zarabiającą znacznie mniej, niżeli potrzeba na to, żeby wyżyć, a trochę za dużo na to, żeby zdechnąć z głodu, nazwano „lumpenproletarjatem".

Otóż dzisiaj inteligencja w Polsce należy do klasy „lumpenproletarjatu"!

Do kwestji tej powracaliśmy już niejednokrotnie. Zwracaliśmy uwagę inteligencji polskiej, że z powodu swej bierności i niedołęstwa z dniem każdym spada coraz niżej na dno przepaści, że, zamiast biadać i narzekać, powinna życie chwytać obiema garściami za łeb i walczyć z przeciwnościami losu.

Staraliśmy się wyjaśnić rzeszom pracowników umysłowych, że stanowiąc proletarjat inteligencki, powinni iść w ślad za proletarjatem robotniczym i organizować się w związki zawodowe i współdzielcze (kooperatywy) spożywcze i wytwórcze.

Dotychczas jednak oświetlaliśmy sprawy powyższe z punktu widzenia dobra gospodarczego i klasowego inteligencji.

Dzisiaj spróbujemy stanąć na stanowisku szerszem i ogólniejszem. Pragniemy wyjaśnić, że obecny „zmierzch inteligencji", że ten upadek warstw oświeconych gospodarczy, a, co zatem idzie, i moralny musi się skończyć katastrofalnie dla państwa polskiego i społeczeństwa.

Społeczeństwo każde można porównać z organizmem żyjącym człowieka. Czem u człowieka żołądek i serce, tem w społeczeństwie dobrze zorganizowanem są klasy pracujące fizycznie, które podobnie, jak żołądek, dostarczają społeczności pokarmu, i, jak serce, rozprowadzają po organizmie krew, która odnawia i odmładza cały organizm społeczny.

Czem byłby jednak człowiek, obdarzony zdrowem sercem i zdrowym żołądkiem, ale z chorą głową, albo, co gorsza, bez głowy zupełnie?

Mózg i cały system nerwowy, który rozchodzi się od mózgu po ciele człowieka, rządzą wszystkiemi ruchami organizmu i wszystkiemi czynami istoty żyjącej. Gdy mózg umiera, przestać musi bić serce i organizm staje się trupem!

Społeczeństwo, które pozwala na to, ażeby jego mózg, czyli *inteligencja pracująca*, powoli *zamierała, samo sobie grób kopie i popełnia samobójstwo*!

Jeżeli historja jest naprawdę mistrzynią życia i nauką społecznej mądrości, to niechaj ona nas przekona, że tylko te narody i społeczeństwa były potężne, szczęśliwe i stały na wysokim stopniu kultury, które pozwoliły na pełnię rozwoju i stworzyły pomyślne warunki bytowania dla oświeconych warstw swego zbiorowiska.

W starożytności do najpotężniejszych narodów należeli Egipcjanie, Grecy i Rzymianie. Budowa ówczesnego społeczeństwa była bardzo prosta: opierała się ona na stanach. Wojną zajmowali się rycerze, pracą rękodzielniczą w miastach—rzemieślnicy, na roli—kmiecie i handlem—kupcy. Już wtedy jednak istniała swojego rodzaju inteligencja, klasa społeczna, która nie trudniła się pracą gospodarczą, wytwarzaniem, czy też zdobywaniem (jak wojownicy) bogactw i środków spożywczych, lecz wytwarzała jedynie dobra duchowe, kulturalne, umysłowe [illegible] oświecona i nawet bardzo, jak na owe czasy, wykształcona, zwała się w Egipcie, Grecji, Rzymie i innych państwach, kapłanami.

Kapłani byli w starożytności jedynymi uczonymi i filozofami. Oni zaspakajali wszystkie potrzeby umysłu i ducha społeczeństwa, wśród którego mieszkali. Oni stworzyli swoim narodom religję, moralność, prawa i ustawy, oni im dali i wykształcili język, literaturę, sztukę i naukę, jednem słowem wszystko to, co stanowi klej społeczny, narodowy i kulturalny, co spaja bezładne masy ludzkie w organizm społeczny i państwowy.

Jako jedyna warstwa oświecona, przygotowana do sprawowania urzędów społecznych i państwowych, stali się ci kapłani egipscy, greccy i rzymscy warstwą rządzącą w państwie, oni bowiem jedyni w tych starożytnych czasach posiadali sztukę czytania i pisania. Oni jedni znali się na ustawach i prawach.

I z chwilą dopiero, kiedy kapłani, uchwyciwszy władzę w swe ręce, przestali być nosicielami prawdy i wiedzy, a przedzierzgnęli się w wyzyskiwaczy, zwierzchnictwo przeszło w ręce rycerstwa, które przemocą fizyczną opanowawszy rządy w państwie, doprowadziło je wkońcu do upadku i ruiny.

Dzieje dawnej Polski również przekonywują nas o tem dokładnie. Gdy w w. 15 i 16 na czele państwa polskiego stali ludzie światli i uczeni, zarówno kapłani (Długosz, Oleśnicki), jak i świeccy (Ostroróg, Kallimach, Modrzewski, Jan Zamojski), ożywieni duchem humanizmu—ojczyzna nasza stała się państwem wielkiem i potężnem. O przyjaźń z Polską ubiegali się sąsiedzi mocarze, a kultura i nauka polska przyciągała do uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie tłumy Węgrów, Czechów, Niemców i innych cudzoziemców.

Gdy jednak od w. 17 rządy w Polsce zagarnął ciemny motłoch szlachecki, nie umiejący czytać i pisać, czyli t. zw. wówczas „gołota szlachecka", wysługująca się magnatom za kawałek pieczeni i tęgi puhar miodu, wodzona na smyczy przez Jezuitów, którzy w interesie Rzymu zaprzepaszczali państwo i naród—ojczyzna nasza stoczyła się na dno hańby, zgnilizny i poniżenia.

Ludzie rozumni i inteligentni poszli w kąt, lub co najwyżej odgrywali rolę głosu, wołającego na puszczy. Rozbrzmie[illegible] „im gorzej, tem lepiej" — „Polska nierządem stoi" — „jedz, pij i popuszczaj pasa!" A sąsiedzi ze wstydem odwracali się od Rzeczypospolitej, a ci najbliżsi z radością zacierali ręce i czekali...

Gdy zaś już głupota doszła do zenitu i obałamucona szlachta sama poszła pod jarzmo obce, Rzeczpospolita została rozebraną!

* * *

Dzisiaj w dobie odrodzenia się życia państwowego Polski, kiedy ojczyzna nasza wchodzi w nowy okres swych dziejów, niechaj każdy patrjota zastanowi się dobrze nad tem memento, jakie wypisała nam historja!

Zali inteligencja polska zajmie w społeczeństwie i państwie stanowisko zaszczytne i doniosłe kapłanów, co „przed narodem nieść będą oświaty kaganiec" i prowadzić Polskę ku górnym szczytom potęgi, chwały i majestatu Sprawiedliwości i Piękna, czy też, zepchnięta do roli parjasów i „lumpenproletarjatu", powiększy grono niezadowolonych i wyrzuconych poza nawias życia!

Wybierajmy!

Ale te dwie drogi tylko być mogą. Albo połączenie się mas ludowych z inteligencją w bratnim uścisku i w jednym szeregu i wtedy wolna i szczęśliwa Polska Demokratyczna—albo też rozbrat zupełny i ponowne rozszarpanie Ojczyzny pomiędzy sąsiadów, a wtedy: *niewola i ucisk i ludu i inteligencji!*

Póki czas jeszcze: wybierajmy!

S. L.

Sprawy robotnicze.

O roboty publiczne.

(k) Byli robotnicy Wydziału Plantacji Miejskich zwrócili się do wiceprezydenta Fatersona z żądaniem przyśpieszenia robót publicznych.

Wiceprezydent zwrócił uwagę delegacji, iż sprawa ta jest ściśle uzależniona od pożyczek, które ma udzielać Min. Robót Publicznych, podkreślając, iż roboty miejskie mają charakter sezonowy i byłoby pożądane, aby robotnicy starali się o pracę w stałych przedsiębiorstwach.

Delegacja przyjęła wywody powyższe do wiadomości.

Z fabryki kapeluszy Goepperta.

(w) Robotnicy fabryki Goepperta wystawili żądanie polepszenia ich bytu o 15 proc. Zarząd fabryki żądań tych nie uwzględnił, wobec czego w fabryce wybuchło bezrobocie.

Zebranie organizacyjne Zw. Zaw. Rob. przem. włókn. w Konstantynowie.

Odbyło się zebranie organizacyjne Polskiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włóknistego „Praca" w Konstantynowie. Przewodniczył zebraniu ob. Doliwa.

Konieczność założenia Związku Zawodowego Przemysłu Włóknistego „Praca" referował ob. Pokorski, przedstawiając wyczerpująco korzyści płynące z organizacji zawodowej, która powinna stać na straży obrony interesów robotniczych i bronić przed wyzyskiem kapitału, jak również wyjaśniał różnice pomiędzy Polskiemi Związkami Zawodowemi a klasowemi związkami, stojącemi na gruncie międzynarodowym, która liczą na pomoc towarzyszy zagranicznych, którzy nic polskiemu robotnikowi nie dali i nie dadzą.

Następnie przemawiał ob. Sołacki, który nawoływał zebranych do tworzenia związków zawodowych, i kilku innych jeszcze mówców. Wkońcu zebrani uchwalili założyć oddział Pol. Zw. Zaw. Przemysłu Włóknistego „Praca" w Konstantynowie.

Z Rady Miejskiej.

—(o)—

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się pod przewodnictwem bawiącego w Łodzi posła do Sejmu Rosenblatta i poświęcone zostało dalszemu rozpatrywaniu budżetu wydziału szkolnictwa.

Po obszernych i mało rzeczowych debatach, wszczynanych „dla zasady" przy każdej pozycji przez wszystkie z kolei frakcje żydowskie, przyjęto dalsze trzy rozdziały budżetu, poczem dalsze debaty odłożono do dnia dzisiejszego.

Rzecz charakterystyczna, że Rada, a zwłaszcza te frakcje, które w czasie debaty ogólnej najgoręcej broniły prawa do możności krytykowania poszczególnych pozycji budżetu i działalności Magistratu — obecnie z prawa tego zupełnie zrezygnowały.

Prawa część sali świeci manifestacyjnie pustką; skrajna lewica — Bund

Poalej Sjon, o ile zabierają głos, to jedynie z żądaniem podwyższenia sum. Rezultatem są takie dziwolągi, iż Rada uchwala także sumy, co do których Magistrat zastrzega się zgóry, iż nie będzie w stanie ich racjonalnie wydatkować w ciągu trzech pozostałych do końca roku tygodniach.

Hojność naszej Rady Miejskiej staje się już przysłowiową.

Aprowizacja łódzka.

O wznowienie wydawania cukru dla chorych.

(k) Donosiliśmy niedawno, że ministerjum aprowizacji nadesłało do Wydziału Zaprowiantowania okólnik polecający, ażeby z powodu będących na wyczerpaniu zapasów cukru, wstrzymane zostało wydawanie racji cukru dla chorych.

Wydział Zaprowiantowania Magistratu m. Łodzi, stojąc na stanowisku zaspakajania elementarnych potrzeb ludności, zwrócił się do ministerjum aprowizacji z prośbą o uchylenie tego krzywdzącego zarządzenia, nadmieniając, iż gotów jest jak dotąd tak i nadal wydawnictwo cukru chorym, poddać jaknajściślejszej kontroli. Wydział zaznacza, że dotychczas wydawano chorym od jednego do trzech funtów cukru miesięcznie na osobę, na świadectwo zalegalizowane przez Wydział Zdrowotności Publicznej.

Mamy nadzieję, że rząd przychyli się do prośby miasta Łodzi i zezwoli na wydanie specjalnych norm cukru dla chorych. Przecież zważyć trzeba, że idzie tu tylko o ludność robotniczą, gdyż bogacze mogą płacić po 100 marek za funt, jak im potrzeba. A czy chory robotnik polski, steranv długoletnią pracą, zapadły na gruźlicę lub matka robotnica karmiąca swe dziecię—mają być pozbawieni tego odżywczego produktu, częstokroć niezbędnego???

Ludność robotnicza miasta Łodzi kategorycznie żąda od władz państwowych wydawania cukru chorym robotnikom i robotnicom!!!

O reformę aprowidowania Łodzi.

(k) Od kilku dni Państwowy Urząd Zbożowy przerwał dostawę zboża do Łodzi, które dotychczas było wprawdzie choć w lichym gatunku, jednak pokryć mogło ści w najpotrzebniejszy artykuł jakim jest chleb, coraz więcej rozdrażnia masy robotnicze, które przez swych delegatów osobiście po całych dniach interwenjują i wystają w biurach Komitetu i w ten sposób uniemożliwiają wprost planową pracę. Dla zaradzenia złemu, sprawę powyższą Komitet przedstawił władzom wyższym i w krótkim czasie spodziewana jest reforma dotychczasowego sposobu aprowizacji.

Z Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki.

(k) Zgodnie z wydanemi zleceniami Wydziału zaprowiantowania miasta, Komitet Rozdziału Chleba i Mąki zmuszony był wydać prawie całkowite zapasy mąki pszennej, służącej jako rezerwa na pokrycie zapotrzebowań szpitali. W sprawie uzupełnienia pozostałych z tego powodu braków i w celu przyspieszenia nadejścia transportów mąki amerykańskiej poczyniono odpowiednie kroki u władz miarodajnych.

Dla zbadania stosunków aprowizacyjnych.

(k) Dyrektor Łódzkiego Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki, p. Zenon Łubieński wyjechał do Warszawy, w celu zaznajomienia się warszawskiemi stosunkami aprowizacyjnemi.

Ryby z polskiego morza.

(r) W ministerjum Aprowizacji w Warszawie, bawią delegaci rybaków polskich z Pomorza, z Helli, którzy przybyli do rządu z propozycją zakupu u nich ryb, poławianych w morzu Bałtyckiem. Propozycja rybaków została przyjęta, obecnie toczą się narady co do sposobów przewozu ryb do kraju.

Ładne porządki zdrowotnościowe.

(r) Informator nasz komunikuje redakcji o niesłychanych nieporządkach, jakie panują w pobliżu magazynów żywnościowych Magistratu łódzkiego na ul. św. Jerzego. Oto pono za magazynami z tyłu urządzono trupiarnie końską!!!

Scierwa końskie rozkładają się i zapełniają powietrze miljardami zabójczych bakcylów. Woń naokół straszna, korespondent nasz znalazłszy się w obrębie działania zabójczych zapachów, rozchorował się.

Ten sam informator komunikuje w składzie prowiantowym sól rozsypana jest po podłodze, bynajmniej czystością nie grzeszącej. Na zwróconą uwagę jednemu z pracowników o konieczności usunięcia brudów — tenże pracownik ofuknął niegrzecznie. A sól tymczasem wala się po brudnej podłodze i pracownicy chodzą po niej niezbyt czystemi nogami!!!

Cóż na to Wydział Zaprowiantowania???

O podwyżki pracowników kolejek podjazdowych.

Jeszcze w miesiącu styczniu Związek pracowników łódzkich kolejek podjazdowych (należący do Związku Kolejarzy Rzeczp. Polski) wystąpił do dyrekcji tramwajów dojazdowych z żądaniem podwyższenia pensji o 100% z zachowaniem wszystkich poborów. Mając na względzie wzmagającą się drożyznę i bezgraniczną samowolę paskarzy, zebranie ogólne pracowników jeszcze w styczniu poleciło zarządowi związku wszcząć akcję o poprawę bytu wszystkich pracowników kolejek. Na skutek zgłoszonych żądań w dyrekcji akcjonarjusz-dyrektor p. Gierlicz rozpoczął staranie w ministerstwie komunikacji o uzyskanie prawa na podniesienie taryfy biletowej na kolejkach.

Po długich staraniach p. Gierlicza Ministerstwo Kolei zgodziło się nareszcie udzielić swej sankcji na podwyższenie taryfy, i od 1 b. m. bilety pasażerskie podrożały omal o 135%.

Zastrzeżenia co do podwyższenia taryfy od której uzależniał dyrektor Gerlicz podwyżki pensji pracownikom, już nie istnieją. Dyrekcja wszakże o podwyżkach jakoś zapomniała. Pan Gerlicz ciągle w rozjazdach.

Sytuacja jednak, w jakiej się znajdują pracownicy tramwajów podjazdowych, pogarsza się z dniem każdym. Należy więc dyrekcji przypomnieć, aby corychlej sprawę żądań pracowniczych w sensie jaknajpomyślniejszym dla pracowników załatwiła.

Zarząd Związku tramwajarzy dojazdowych na posiedzeniu w dniu 2 b. m. po obszernej dyskusji uchwalił następującą rezolucję:

1) Zawiadomić w nieobecności dyrektora p. Gierlicza pomocnika jego p. Hofmana, ażeby do d. 6 b. m. dana była oficjalna odpowiedź, czy Zarząd Tow. Akc. Ł. E. K. D. zgadza się bez żadnych zastrzeżeń na podniesienie pensji o 100% wraz z wszystkiemi poborami, ewentualnie o 150% od zasadniczej pensji oraz na wypłacenie t. zw. 14 pensji za ubiegły rok.

2) Jeżeli do wyżej wskazanego terminu dyrekcja nie da odpowiedzi — to za następstwa, jakie z tego wyniknąć mogą, całkowita odpowiedzialność spadnie na Tow. Akc. Kolejek.

Zakup drzewa dla robotników fabryki widzewskiej.

—:—

(r) Delegaci robotników fabryki widzewskiej Heinzel i Kunitzer, którzy wyjechali przed trzema tygodniami na Wołyń po drzewo dla robotników—wrócili nareszcie—po długich perypetjach, o których już w swoim czasie pisaliśmy w „Pracy“—do Łodzi, naturalnie z drzewem.

Jak wynika z relacji, którą nam obywatele delegaci Karmelita i Malinowski złożyli, i dziś jeszcze może nie otrzymaliby ani wagonów na przewóz zakupionego drzewa z kresów do Łodzi, gdyby nie pomoc samego dowódcy kolei frontu wołyńskiego, majora N., do którego dobrzy ludzie skierowali delegatów. Major N., dowiedziawszy się, że chodzi o dostawę drzewa dla rodzin robotniczych, zmuszonych siedzieć w nieopalonych izbach, natychmiast wydał odpowiednie zarządzenia, na skutek których delegaci otrzymali 150 wagonów do dyspozycji.

Pierwszy transport (20 wagonów) przybył już do Łodzi, następne są w drodze i nadejdą w najbliższych dniach. Drzewo będzie sprzedawane po tanich cenach.

W tych dniach wspomniani delegaci wyjeżdżają w Kolskie po zakup 480 centn. metr. zboża dla robotników widzewskich.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

4 Czwartek	*Dziś* Kazimierza	
	Jutro Fryderyka	
	Wschód słońca.	6 m. 48
	Zachód „	5 m. 42
	Wschód księżyca	5 m. 44
	Zachód „	5 m. 58

Wspominki historyczne.

4. III. 1430. Jedlno (północ od Radomia). Władysław Jagiełło udziela szlachcie prawa nietykalności osobistej (Neminem captivabimus). Bez uprzedniego wyroku sądowego wolno było uwięzić tylko schwytanych na kradzieży, zabójstwie, podpalaniu i gwałcie. Rusi Czerwonej przyrzeczono prawa polskie.

Z życia organizacji N. Z. R.

Zebranie Zarządu N. Z. R.

W sobotę, dnia 6 b. m. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Klubu N. Z. R. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie nowowybranego Zarządu. Wszyscy koledzy zainteresowani proszeni są o punktualne przybycie.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ L. Solskiego.

We czwartek odegrana będzie po raz pierwszy gryząca satyra na stosunki biurokracji rosyjskiej p. t. „Taniec czynowników“. Z wielką znajomością stosunków, oraz nieporównanym humorem L. Biriński opowiada dzieje jednego z miast gubernialnych, gdzie gubernator dla uzyskania orderu, sam planuje zamach na własną osobę, depeszuje do władz centralnych, że gubernia i miasto objęte terrorem rewolucyjnym. Galerja typów w sztuce godna pierwszorzędnego pendzla. Intryga nader komiczna i aktualna. W sztuce przyjmuje cały zespół.

W sobotę genjalny artysta p. L. Solski żegna publiczność łódzką wspaniałą kreacją w sztuce Björnson'a „Ponad siły“. Sobotnie widowisko popołudniowe wypełni jasna, pogodna komedja Fijałkowskiego „Pan Poseł“ z p. Rychłowskim w roli tytułowej.

Z Teatru Robotniczego.

W ubiegłą niedzielę Teatr Robotniczy „Sztuka Polska“ (Cegielniana 63) wystawił stary, lecz wiecznie aktualny i śliczny melodramat p. t. „Trójka Hultajska“.

Zespół amatorów Teatru Robotniczego zagrał sztukę wyjątkowo udatnie.

O całości teatru pisałem już poprzednio — teraz zaznaczyć pragnę, że Teatr Robotniczy, sądząc z prac i wysiłków organizatorów i kółka dramatycznego, wkrótce stanąć może na właściwym poziomie.

Z grających w „Trójce Hultajskiej“ wyróżnili się szczególnie ob. Gałęcki (szewc Szydełko), Galar (krawiec Igiełko) Kowalski (Hubelman) i Lipkowski (Topur). Panie wszystkie grały dobrze — w grę swą winny wlać jedynie więcej szczerości i wziąć rozbrat z pewną dozą tremy — która przeszkadza grze...

W.

Koncerty ludowe.

(k) Z powodu przeniesienia koncertów ludowych z godziny 5 min. 15 na godzinę 3 i pół po południu i związanych z tem trudności technicznych, koncert przypadający na najbliższą niedzielę 7 marca nie odbędzie się.

Koncert dzieci dla dzieci.

(k) Dnia 29 lutego w sali teatru miejskiego odbył się „poranek“ dzieci dla dzieci. W wykonaniu wzięły udział orkiestra gimnazjum miejskiego oraz chóry i poszczególni wychowawcy szkoły powszechnej nr. 22, której kierowniczką jest p. Przedpełska. Chór dziewczynek wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze, a to dzięki umiejętnemu kierownictwu pani Barabarzowej.

Podobały się również deklamacje młodych wykonawców. Widownia była przepełniona młodocianymi słuchaczami, którzy wyrazili objawy swego zadowolenia w postaci ciągłych oklasków.

Kinematografy.

„Casino“ daje dziś i dni następnych znakomitą iskrzącą się niefrasobliwym humorem farsę „Klub Bocianów“. Porusza ona tak aktualne dziś zagadnienie zwiększenia liczby narodzin i zmusza widza do bezustannego śmiechu.

„Odeon“ demonstruje sensacyjny dramat egzotyczny, o wspaniałej wystawie i porywającej treści pt. „Tajemniczy związek“.

„Luna“ wyświetla wspaniały obraz z serji znakomitych rosyjskich nowości pt. „Czyja wina“ z Wierą Chołodną i Możżuchinem w rolach głównych.

„Nowości“ (Główna 1) dają sensacyjny nader ciekawy dramat „Walka Browna z Fantomasem i Zygomarem“.

„Polonja“ (Konstantynowska 16) demonstruje śliczną sztukę wszechświatowej sławy pt. „Veritas vincit“ (Prawda zwycięża).

Odczyty.

Interesujący odczyt.

Staraniem Związku Zaw. Naucz. Pol. Szkół Srednich, odbędzie się w niedzielę dn. 7 b. m. o godz. 4 i pół pp. w Sali uniwersytetu powszechnego (Dzielna) 44 odczyt prof. W. Gackiego, o metodzie heurystycznej w nauczaniu. Ze względu na temat odczyt obudził zrozumiałe zainteresowanie w sferach nauczycielskich, a także wśród tych wszystkich, których interesują zagadnienia pedagogiczne.

Pozostałe bilety nabywać można codziennie w biurze Związku (Nowotargowa 18) w godz. 5—7, w dzień odczytu przy wejściu.

Z miasta.

Piłsudskiego.

(r) Zarządzona z inicjatywy D-cy O. Gen. Łódzkiego zbiórka w oddziałach wojskowych na dar narodowy dla Naczelnika Państwa, przynosi plon bardzo obfity. Wszyscy wojskowi — bez różnicy szarż— spieszą z ofiarami na wspomniany cel, chcąc dać wyraz swej czci i miłości dla Naczelnego Wodza i Wielkiego Obywatela.

Dotychczas wpłynęły następujące ofiary: 1. Szkoła podoficerów artylerji Nr. 4 Mk. 409.50; 2. Szpital załogi m. Aleksandrowa Kuj. Mk. 283; 3. Szpital Koni № 1 397, kor. 20; 4. Szpital Okręgowy Mk. 648.50; 5. P. K. U. w Łowiczu 494; 6. Bat. Zap. 10 p. a. p. Mk. 800, koron 2, rub. 1; 7. Szpital Załogi miasta Włocławka Marek. 658; 8. Bzon Wartown. № 3/IV Marek 253; 9. Szpital Wojskowy № 1 w Łodzi Marek 624.50; 10. P. K. U. 28 p. p. Mk. 338; 11. Szpital załogi m. Łowicza Mk. 202; 12. P. K. U. w Kaliszu Mk. 400; 13. Szpital wojskowy № 2 w Łodzi Mk. 364.50; 14. P. K. U. we Włocławku Mk. 880; 15. K-da Placu we Włocławku Mk. 340; 16. P. K. U. w Kutnie Mk. 346. Ogółem złożono Mk. 6,934.—, kor. 22 Rb. 1.

Przymusowe nauczanie w Łodzi.

(k) Cały szereg magistratów miast prowincjonalnych zwraca się do Magistratu m. Łodzi z prośbą o udzielenie szczegółów praktycznego przeprowadzenia sprawy przymusowego nauczania.

Urząd Stanu Cywilnego m. Łodzi staje się również wzorem dla innych miast.

Gmina Żydowska w Białymstoku zwróciła się do Magistratu m. Łodzi z prośbą o udzielenie jej wskazówek w sprawie urządzenia takiegoż urzędu. Magistrat udzielił wyczerpujących informacji.

Kontrola nad nauką.

(k) Komisja Powszechnego Nauczania przy Magistracie w myśl odnośnego dekretu prowadzi kontrolę nad nauczaniem przymusowem, nawet wtedy, jeśli dziecko opuszcza Łódź. Zwraca się ona do Magistratu miasta dokąd dziecko przybywa, żądając przyjęcia go szkoły i nadesłania sobie odnośnego zaświadczenia. W ten sposób powszechne nauczanie promieniuje, niejako z Łodzi, gdyż obowiązuje dziecko, choćby ono czasowo tylko w Łodzi zamieszkiwało.

Do szkół miejskich przyjmowane są również dzieci cudzoziemców.

Zapomogi na wpisy.

(k) Magistrat zaakceptował podział funduszu, przyznanego przez Radę miejską na opłacenie wpisu za dzieci nauczycielstwa szkół miejskich, kształcące się w szkołach średnich. Kwity, upoważniające do odbioru przyznanych zapomóg, wydawane będą w biurze Wydziału Szkolnictwa, począwszy od 8 b. m.

Warmiński Komitet Plebiscytowy.

(k) Przedstawiciel stołecznego „Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego" w Łodzi, inż. Czesław Świerczewski, otrzymał już ekspozyturę tegoż komitetu, w lokalu przy ul. Targowej № 18. Działalność komitetu plebiscytowego na terenie łódzkim prowadzona jest już bardzo energicznie.

Wkrótce zawiązany będzie specjalny komitet z pośród obywateli łódzkich, w celu rozwinięcia akcji finansowej.

Pierwsza suma, jaka wpłynęła na Komitet plebiscytowy Warmiński Mk. 2000, pochodzi od Stowarzyszenia współdzielczego „Handlowiec Polski" w Łodzi.

Opłakany stan bruków.

(w) Ludzie starsi wiekiem, pamiętający Łódź z przed trzydziestu laty, brudną, zakopconą, błotnistą i zaniedbaną, przy nieudolnych ówczesnych rządach łapowniczego magistratu, pozbawioną najprymitywniejszych nawet udogodnień, twierdzą, że powoli powracamy obecnie do tych dawnych nieporządków. Takie same grząskie błoto—jak obecnie—zalegało ulice, pełne, również jak dziś, wybojów i kałuż; tak samo jak wówczas pękają dziś osie i łamią się wozy w wybojach ulicznych.

Zeszłoroczne przebrukowywanie ulic jest bardzo lekkomyślnie wykończone; oczywiście odgrywali w tem jeszcze rolę nasi przedsiębiorcy, „neutralni", pośrednicy i fuszerzy—niebrukarze.

W mieście fabrycznem, jakiem jest Łódź, dobre bruki są sprawą pierwszorzędnego znaczenia dla przemysłu, który bez łatwej komunikacji nie ma możności dostarczyć krajowi tanich wytworów. O tym pamiętać winien zarząd miasta i troskę o dobre bruki stawiać na jednem z pierwszych miejsc.

Min. Spraw Wojsk. w sprawie oględzin kobiet.

( ) W poruszanej ostatnio przez prasę i w Sejmie sprawie oględzin wojskowo-lekarskich, jakim podlegają kobiety z rodziny popisowego, dla udowodnienia swej niezdolności do pracy, M. S. Wojsk. wyjaśnia, że obecnie został zanulowany rozkaz o poddawaniu przeglądowi kobiet członków rodziny popisowych przez lekarzy. Komisji Przeglądowych i Min. Spraw Wojsk. zwróciło się do Min. Zdrowia Publ. o wydanie zarządzenia, ażeby lekarze powiatowi na żądanie Powiatowych Komend Uzupełnień lub Starostów wydawali kobietom, członkom rodzin popisowych, wymagane świadectwa lekarskie dla przedstawienia ich Komisjom Przeglądowym.

Na plebiscyt.

Pan Mateusz Gumulak złożył w Okręgowym Komitecie Plebiscytowym na flotę polską Mk. 300.

Zmiany w Magistracie pabjanickim.

(r) Dowiadujemy się, że prezydent m. Pabjanic, Makowski (P. P. S.) ustępuje w najbliższym czasie z zajmowanego stanowiska, obejmując posadę w Poznaniu w Banku Spółek Zarobkowych. Dziwna rzecz, że panowie z P. P. S. uporczywie zaprzeczają powyższemu faktowi.

Komunikat.

Dnia 16 marca o godz. 5-ej wiecz. w pierwszym terminie, a o godz. 6-ej w drugim odbędzie się w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34 Roczne Ogólne Zebranie I-go Koła P. M. S. z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Wybór Prezydjum.
3. Odczytanie sprawozdania z działalności za rok 1918|19.
4. Odczytanie protokółu ostatniego Ogólnego Zebrania.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Zatwierdzenie budżetu na rok 1920.
7. Wybór 3-ch członków Zarządu i 4 zastępców.
8. Wybór 3-ch członków Komisji Rewizyjnej i 2-ch zastępców.
9. Sprawa podwyższenia składek członkowskich.
10. Wnioski Zarządu i Członków.

Specjalne zawiadomienia członkom sylane nie będą. 604—1

Zarząd Koła Łódzkiego Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 3 marca.

Front litewsko-białoruski:

Na południe od jeziora Osweja utarczki patroli wywiadowczych.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel grupuje większe siły, prowadząc energiczną akcję wywiadowczą. Wywiady stwierdziły w ostatnich dniach ożywiony ruch transportowy w kierunku naszego frontu.

Front wołyński.

Nieprzyjaciel w ciągu 4 godzin ostrzeliwał ogniem artylerji pozycje nasze pod Rohaczowem.

Front podolski.

Spokój.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kaliński, pułkownik.

O władzy prezydenta Rzeczypospolitej.

(Obrady w Komisji Konstytucyjnej).

WARSZAWA, 3 marca (PAT). Komisja konstytucyjna kontynuowała rozprawy nad rozdziałem o władzy prezydenta Rzeczypospolitej. Przyjęto postanowienie, że prezydenta Rzeczypospolitej zastępuje marszałek Sejmu. Wniosek, aby go zastępował marszałek Sejmu, prezydent ministrów i jeden z prezydentów sądu najwyższego, nie znalazł większości.

P. Rataj zgłosił votum odrębne. Dalej przyjęto artykuł, normujący wydawanie dekretów przez prezydenta Rzeczypospolitej, który za czynności urzędowe nie odpowiada ani politycznie ani cywilnie; za zdradę główną pogwałcenie konstytucji i zwykłe zbrodnie może być pociągnięty do odpowiedzialności uchwałą Sejmu większością 3/5 głosów. Sprawę rozpatruje trybunał państwa. Prezydent Rzeczypospolitej otrzymuje uposażenie wedle przepisów osobnej ustawy. Nie może piastować żadnego innego urzędu i być organem samorządu lub należeć do Sejmu albo senatu.

Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm za zgodą 3/5 senatu. Prócz tego Sejm może się sam rozwiązać uchwałą 2/3 posłów; w obu wypadkach rozwiązuje się równocześnie senat. P. Poniatowski zgłosił jako votum mniejszości wniosek „Naczelnikowi Państwa przysługuje jednorazowo w czasie trwania jego urzędowania prawo rozwiązania Sejmu. Naczelnik Państwa może rozwiązać Sejm w razie braku wyraźnej większości sejmowej a to na wniosek 1/3 ogólnej liczby posłów. Naczelnik Państwa musi rozwiązać Sejm i ogłosić natychmiast nowe wybory, jeżeli założy sprzeciw (veto) co do wykonania ustawy przez Sejm uchwalonej".

Doniosła enuncjacja w sprawie produkcji powojennej.

WIEDEN 3 marca. (PAT). B. K. donosi z Paryża:

„Echo de Paris" donosi z Londynu że sekcja gospodarcza Najwyższej Rady opracowała manifest, który będzie dziś ogłoszony. Główne zasady tego manifestu są następujące:

Nie należy wracać do systemu wytworzonego w czasie wojny lecz przyjąć zasadę, że zagadnienie produkcji w każdym kraju jest zagadnieniem międzynarodowem, a więc, że żadne państwo nie może przy rozdziale surowców i normowaniu stosunków transportowych bronić jedynie własnych interesów lecz musi ponieść ofiarę w interesie ogółu.

1) W dziedzinie produkcji wojennej musi być zachowana największa oszczędność. W tym względzie należy wystosować stanowcze ostrzeżenie pod adresem małych państw środkowo-europejskich, które zdradzają zamiar poparcia swoich odrębnych życzeń siłą zbrojną, w tym względzie muszą być ustalone środki przymusowe wobec wpomnianych państw.

2) Europa stanowi jednostkę gospodarczą i aby Europa mogła przyjść do równowagi jest koniecznem, aby życie gospodarcze we wszystkich państwach europejskich zostało odnowione, albowiem produkcja gospodarcza będzie mogła być odnowioną albo wszędzie albo nigdzie.

Z tego powodu należy Niemcom umożliwić wzięcie udziału we wspólnym życiu gospodarczem Europy.

Dziennik dodaje, że ostatni punkt manifestu wywołał dłuższą dyskusję i że zgłoszono w tym względzie pewne zastrzeżenie.

Kooperacja angielska spieszy z pomocą polskiej.

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 3 marca. W sprawie udzielenia 100 miljonowego kredytu warszawskim kooperatywom robotniczym przez związek kooperatyw angielskich — doszło do ostatecznego porozumienia.

Związek domagał się początkowo gwarancji rządu polskiego, obecnie zaś zgodził się na udzielenie kredytu bez gwarancji, z warunkiem, iż należność za towary będzie uregulowaną w ciągu 3 lat.

Niebawem nadejdzie pierwszy transport towarów składający się z herbaty, kawy, ryżu, mydła, obuwia, ubrania. Wszystkie te towary otrzymają kooperatywy robotnicze, należące do Warszawskiego Związku Kooperatyw.

Sprawa turecka wikła się.

LJON, 3 marca. (PAT). Radjo warsz. „Temps" podaje, że rząd francuski nie otrzymał dotąd żadnych wiadomości, któreby potwierdzały sensacyjne pogłoski z Kairu o zajęciu Aleksandrety i Damaszku przez oddziały tureckie i arabskie oraz o wymordowaniu 20.000 Ormian w Cylicji. Rząd francuski otrzymuje regularne raporty nawet w rzeczach mniejszej wagi od generała Goureau a o wspomnianych wypadkach nie otrzymał żadnej wzmianki.

Wspomniane wypadki są to zdaje się echa spóźnione i wyolbrzymione odnoszące się do godnych pożałowania zajść, które zaszły z końcem stycznia i początkiem lutego w rejonie Marache, po których spokój przywrócono.

Rada Najwyższa interwenjowała w Konstantynopolu, domagając się by rząd zapewnił bezpieczeństwo ludności w Armenji. „Temps" podaje, że zwrócono uwagę rządowi tureckiemu, iż wysoka Porta musi mieć władzę nad organizacjami tureckiemi w Azji, jeżeli rząd turecki ma być uważany za rząd z którym można prowadzić pertraktacje.

Polonizacja urzędów wielkopolskich.

(Telef. od wł. koresp.).

POZNAŃ 3 marca. W ciągu marca opuszcza Poznań znaczna liczba urzędników niemieckich, w tem 1600 pracowników kolejowych. Również znaczna część urzędników magistrackich udaje się do Niemiec.

Żądania robotników kolei Łódź-Kutno będą dziś zaspokojone.

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 3 marca. Reprezentanci robotników, zatrudnionych przy budowie linji kolejowej Łódź-Kutno, zawiadomili klub posłów NZR., w Warszawie, że dotychczas nie wypłacono tym robotnikom dodatku 80 proc. i jeśli do czwartku takowego nie otrzymają, to rozpoczną bezrobocie.

Posłowie NZR. natychmiast udali się do Ministerjum robót publicznych, gdzie im oświadczono, że sprawa ta przez Min. Rob. Publ. została już załatwiona i chodzi tylko o wyasygnowanie przez Ministerjum Skarbu odpowiednich funduszów, co nastąpi prawdopodobnie dzisiaj.

Podniesienie stawek zapomogowych dla inwalidów i weteranów.

WARSZAWA, 3 marca. (PAT.) Sejmowa komisja inwalidzka obradowała wczoraj nad wnioskiem p. Witosa i Rządu o udzieleniu 100% podwyżki dotychczasowych zasiłków dla inwalidów. Przyjęto jednogłośnie projekt referenta o podniesienie zasiłków do 300% dla szeregowców i oficerów.

Równocześnie komisja uchwaliła wniosek o wydelegowanie prezydjum komisji inwalidzkiej do komisji skarbowo-budżetowej w celu udogodnienia tego wniosku z komisją skarbowo-budżetową.

Przyjęto rezolucję p. Szmidla, wzywającą rząd, a w szczególności ministra aprowizacji o zaopatrzenie w środki do życia inwalidów.

Dalej przyjęto wnioski p. Skarbka, aby w myśl ustawy, przyznającej powstańcom z roku 1831 i 63 pobory oficerów wojsk polskich, przydzielono także powstańcom deputaty oficerskie.

W celu ułatwienia powrotu zakładnikom z Rosji.

WARSZAWA, 3 marca (PAT). Dla ostatecznego usunięcia trudności i przeszkód, panujących w ostatnich czasach przy powrocie zakładników naszych z Rosji wyjechali dzisiaj na linję demarkacyjną przedstawiciele rządu polskiego.

Mereżkowski w Warszawie.

WARSZAWA, 3 marca. (PAT.) Przybył do Warszawy wybitny powieściopisarz i dramaturg rosyjski Mereżkowski. Celem przyjazdu jest poinformowanie o stosunkach w Rosji sowieckiej.

W sprawie Rosji bierze górę polityka Lloyd Georgea.

WIEDEN 2 marca. (PAT). WBK donosi z Paryża:

Na żądanie Lloyda Georgea wyraziła Rada Najwyższa gotowość wysłania do Rosji komisji, która będzie pertraktowała w sprawie wymiany towarów i będzie dążyła do tego, aby Rosja była zaopatrzona we wszystkie artykuły wzamian za surowce.

Cziczerin prosi pomocy Anglji.

WIEDEŃ, 3 marca. (PAT.) WBK. dowiaduje się z Moskwy: Cziczerin wystosował do rządu angielskiego prośbę o ratowanie okrętu do łamania lodów

O Wilhelma.

WIEDEN 3 marca. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Londynu:

Wedle informacji z kół Rady Najwyższej zamierzają państwa koalicyjne przekazać sprawę b. cesarza Wilhelma trybunałowi międzynarodowemu, który ma się utworzyć w Hadze.

Przed rewolucją w Istrji.

RZYM 3 marca (PAT). Radjo warsz. Dzienniki austrjackie donoszą, że w Istrji wykryto wielkie sprzysiężenie przeciw Włochom. Włościanie posiadają broń i dynamit. Rząd jugosłowiański organizował rewolucję w Istrji.

Wewnętrzna pożyczka we Włoszech.

RZYM 3 marca (PAT). Radjo warsz. Zapisy na wewnętrzną pożyczkę włoską postępują w dalszym ciągu. Dotychczas zapisano przeszło 16 miljardów lirów.

Aresztowanje dwóch niebezpiecznych bandytów.

LWOW 3 marca (PAT). Policja aresztował 22 letniego bandytę Hamera, który w towarzystwie Władysława i Kazimierza Klucznikow i Stanisława Bydnickiego planowali rabunki na granicy Galicji wschodniej. Mieli oni na sobie mundury wojskowe i uzbrojen byli w karabiny. Na leśniczówce koło Owłoczysk 2 żandarmów aresztowało ich. W czasie prowadzenia bandytów przez las udało im się zastrzelić obu żołnierzy i uciec. Hamera odstawiono do więzienia, towarzyszy jego policja pilnie poszukuje.

Dopóki kradli w Polsce — było tanio...

GDAŃSK, 2 marca. (PAT.) Z powodu rozgraniczenia na wschodzie Rzeszy niemieckiej ceny drzewa w Niemczech poszły o 2000% w górę. Przemysł drzewny w Niemczech jest poważnie zagrożony.

Ludendorff do Rosji.

WILNO, 2 marca. (PAT) Wychodzące w Kownie dzienniki żargonowe podają wiadomość z Finlandji, iż marszałek Ludendorf wraz ze sztabem przejechał przez terytorjum finlandzkie w drodze do Rosji.

Wymiana internowanych pomiędzy Sowdepją a Francją.

PARYŻ 2 marca. (PAT). — Radjo warsz. Z Marsylji donoszą, że na parowcu „Allegress" odjechało 1500 Rosjan do Odesy. 2 tysiące żołnierzy rosyjskich wysłanych z Francji oczekuje w Salonikach na odjazd do Odesy.

Dowódca statków francuskich zaproponował komisarzowi ludowemu w Odesie wydanie wojskowych i cywilnych Francuzów, pozostających dotąd w Rosji.

Losy Denikina i Bermonda.

WARSZAWA, 2 marca. (PAT). Ukraińskie Biuro prasowe donosi, że część armji Denikina z generałem Bermondem na czele opuściła Odesę, uciekając w kierunku granicy rumuńskiej, gdzie spodziewała się znaleźć ochronę u rządu rumuńskiego. Oddziały gen. Bermonda liczą od 5 do 8 tysięcy ludzi, przeważnie oficerów rosyjskiej armji. Stan armji Bermonda jest rozpaczliwy. Nie ma ona ani oręża, ani nabojów, ani też zapasów żywności. Oddziały Bermonda posuwają się wzdłuż granicy rumuńskiej i okolicy Jampola.

PARYŻ, 2 marca (PAT). Havas. „Matin" dowiaduje się, że oddziały armji Denikina, okrążone na Krymie, dostaną się do niewoli.

Przeciwko szykanom niemieckim na Śląsku.

BYTOM 3 marca. (PAT). Polski komisarjat plebiscytowy w Bytomiu otrzymuje wiadomości o ciągłych szykanach i okrucieństwach stosowanych wobec ludności polskiej ze strony niemieckiego Sicherheitswehru.

Komisarjat podał wszystkie fakty prześladowań do wiadomości komisji ententy w Opolu i zażądał stanowczo usunięcia Siecherheitswehru, który jest zamaskowanem wojskiem niemieckiem maltretującem dalej ludność polską.

Angielska koncepcja w sprawie tureckiej.

WIEDEN, 2 marca. (PAT). Radjo pozn. Donoszą tu z Londynu. W kwestji tureckiej oświadczył Lloyd George w Izbie gmin, że do załatwienia jej przez konferencję pokojową przyczyniło się 2 Indjan uczestników konferencji, którzy oświadczyli, że usunięcie Turków z Konstantynopola może zachwiać zaufanie Indji wobec Wielkiej Brytanji. Anglja żąda wolności cieśnin morskich, zwolnienia wszystkich obywateli nie tureckich z pod zwierzchności tureckiej, zniesienia wszystkich fortyfikacji nad cieśninami oraz usunięcia wojsk tureckich z wybrzeży nad cieśninami.

Obecnie zakomunikowano już Turcji, że mniejszość chrześcijańska znajduje się pod ochroną dział okrętów angielskich, francuskich i włoskich.

Wiadomości polityczne

(Telef. od własnego korespondenta).

Sytuacja w Rosji Sowieckiej

Rosyjski korespondent „New Jork Wordl" podaje nad wyraz pesymistyczną ocenę położenia czerwonej Rosji. Ruch kolejowy całkowicie zamarł. Zdaniem korespondenta, żadna ofensywa w większym zakresie przeciwko Polsce, lub nawet jakiemuś innemu państwu jest zupełnie niemożliwa.

W Moskwie, Petersburgu i in. miastach większych rosyjskich koło 8 miljonów ludzi zmarło z nędzy i głodu. W Moskwie śmiertelność wynosi 80 proc.

Delegacja Finlandji w Warszawie.

Wczoraj, w środę przybyła do Warszawy delegacja rządu finlandzkiego do rządu polskiego, której zadaniem będzie omówienie sprawy zawarcia pokoju z Rosją sowiecką. Delegację przyjął minister spraw zagranicznych p. Patek.

Dziwne obostrzenie...

Komisja plebiscytowa dla Górnego Śląska postanowiła wprowadzić przymus paszportowy dla osób, przybywających z Królestwa.

W sprawie Cieszyńskiej.

Dla złagodzenia zaostrzonych stosunków ludności polskiej Śląska Cieszyńskiego względem komisji międzyaljanckiej i międzyaljanckiej komisji plebiscytowej, rząd polski wydelegował p. Szurę, b. referenta do spraw czeskich przy polskiej delegacji pokojowej, oraz p. Dadera, z ramienia ministerjum spraw zagranicznych.

W tej samej sprawie udaje się do Cieszyna delegacja posłów sejmowych.

Bolszewja protestuje przeciw „imperjalizmowi polskiemu"!

Dzienniki niemieckie podają następujący radiotelegraf z Moskwy: Rząd Rosji sowieckiej protestuje przeciwko temu, aby Polsce miały być przyznane granice z roku 1772. Rząd sowiecki nigdy nie uzna niepodległości narodów kresowych, która należały do państwa rosyjskiego.

Małe narody nie poto wyzwoliły się z pod ucisku imperjalizmu rosyjskiego, aby paść ofiarą imperjalizmu polskiego.

(Wiadomość ta jest dość wątpliwą co do prawdziwości, wobec znanych tendencji pokojowych bolszewików, na gwałt i za wszelką cenę pragnących pokoju od każdego, z kim prowadzą wojnę — przyp. redakcji).

Cedula Giełdy Łódzkiej.

3 marca 1920 r.

Ruble carskie a 500	181—
Ruble carskie a 100	181.—(l. u. d.)
Franki szwajc.	27.—
Funty sterlingi	530.—

Ofiary.

Dzieci szkoły powszechnej od II O. № 34 ofiarowują na flotę polską 17 mk.

Od Zrzeszenia Pisarzy gm. oddz. łódzkiego za wypożyczenie sali na zebranie przy ul. Długiej 10 w szkole p. Zbijewskiej w Łodzi na flotę morską mk. 50.

W fabryce Heinzel i Kunitzer w Widzewie, zebrano na flotę polską z oddziału apretury mk. 69 fen. 50 i z bielnika mk. 8[illegible].

Stow. Spożywcze „Ruda" w Rudzie Pabjanickiej, złożyło w administracji naszego Pisma mk. 156 fen. 39 na cele Komitetu Plebiscytowego na Mazurach i Warmji.

Od Administracji.

Prosimy zamiejscowych prenumeratorów „Pracy", zalegających w opłacie prenumeraty, o niezwłoczne uregulowanie należności przez Poczt. Kasę Oszcz. w Warszawie, konto czekowe 60,143. Blankiety nadawcze dołączamy co miesiąc do każdego egzemplarza.

Pieniądze nadsyłać należy **wyłącznie** za pośrednictwom P. K. O. w Warszawie. Nie posiadający blankietów nadawczych, zechcą kierować przekazy pocztowe do P. K. O. w Warszawie „dla wpisania na konto czekowe gazety „Praca" w Łodzi.

Nadmieniamy, że nieuregulowanie prenumeraty do dnia 10 marca spowoduje przerwę w wysyłaniu pisma.

ADMINISTRACJA.

Uwaga: Prenumeratę na pismo „Praca" przyjmują wszystkie sklepy współdzielcze Sekcji Handl. Zw. Zw. „Praca" które się mieszczą: Wólczańska 139, Wiznera 30, Kątna 52, Lipowa 63, i na Bałutach Bazarna 1, i Zawadzka 11. W sklepach tych można również nabywać pojedyńcze Nr. Nr. „Pracy".

Redaktor naczelny
Stanisław Lenartowicz

Wydawca: Za[illegible] w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ